

Idźcie precz ode mnie (Mt. 7:21-23)

“Ja pragnącemu dam darmo ze źródła wody żywota.” Obj. 21:6

Ostatnia księga Biblii, “Apokalipsa świętego Jana”, zawiera prorocze opisy dotyczące czasów ostatecznych i końca świata. Znajdziemy w niej wiele barwnych opisów tego co przyjdzie na ludzkość w dniach sądu. Opisane są dni okropnego ucisku i zła. Mimo wszystko dla mnie dużo bardziej przerażający jest ten fragment ewangelii Mateusza, który czytamy dzisiaj. Uciski i wszystko co nas w życiu spotyka nie jest straszne, jeśli jest z nami Jezus. Cóż zaś może być bardziej przerażającego, niż Pan Jezus mówiący: “Nigdy was nie znałem. Idźcie pre ode mnie wy, którzy czynicie bezprawie.” Postarajmy się zrozumieć słowa i przekaz tych trzech wersetów.

Pan Jezus ostrzega nas, że nie każdy, kto mówi do niego “Panie, Panie”, wejdzie do Królestwa Niebios; lecz tylko ten, kto pełni wolę Ojca, który jest w niebie. Jaka jest zatem wola Ojca w niebie? Słowo Boże jest jego wola. A zatem Bóg chce, byśmy żyli w zgodzie z jego Słowem, byśmy byli mu całkowicie poddani i podporządkowani. Bóg chce byśmy byli sprawiedliwi, a sprawiedliwy jest człowiek, który wypełnia Boży zakon. “Gdyż nie ci, którzy zakonu słuchają, są sprawiedliwi u Boga, lecz ci, którzy zakon wypełniają, usprawiedliwieni będą.” Rz. 2:13

Ważne jest więc byśmy zakonu nie tylko słuchali. Bóg chce byśmy byli wykonawcami Słowa, nie tylko jego słuchaczami. “A bądźcie wykonawcami Słowa, a nie tylko słuchaczami, oszukującymi samych siebie.” Jk. 1:21

Ten zakon nosimy w naszych sercach. Mamy bowiem sumienie, które jest zakonem wypisanym przez Boga na tablicy naszych serc. Jeśli żyjemy zgodnie z naszym sumieniem, wypełniając zakon i przykazania, będziemy wypełniać Bożą wolę. Jednak z

zakonu nikt usprawiedliwiony nie będzie. Usprawiedliwiają nas bowiem nie nasze uczynki, lecz wiara. "Sprawiedliwy z wiary żyć będzie." Hbr. 10:38

"W owym dniu wielu mi powie: Panie, Panie, czyż nie prorokowaliśmy w imieniu twoim i w imieniu twoim nie wypędzaliśmy demonów, i w imieniu twoim nie czyniliśmy wielu cudów?" Mt. 7:22

Można ten werset odnieść do fałszywych proroków, o których rozmawialiśmy ostatnio. Wiemy już, że tych należy się wystrzegać. "Fałszywie prorokują prorocy w moim imieniu; nie posłałem ich ani nie dałem im poleceń, ani nie mówiłem do nich. Kłamliwe widzenia, marne wieszczby i wymysły swojego serca wam prorokują." Jer. 14:14.

Jednak werset ten mówi przede wszystkim o tych, którzy polegają na własnych uczynkach. Najpiękniejszym darem od Boga, owocem, który może wydać nasza wiara, jest miłość. To miłość, która jest najczystsza, bezinteresowna, prawdziwa *agape*, która nie myśli o sobie samym i własnych korzyściach. Ta właśnie miłość jest świadectwem Bożej łaski i wypełnieniem zakonu, którego nauczał nas Jezus. Miłość do Boga i miłość do bliźniego.

Biblia naucza nas, że cuda można czynić, nie mając tej miłości. Możemy prorokować, możemy wypędzać demony, możemy wierzyć. Jednak bez miłości te wszystkie cuda nie są nic warte. "Choćbym miał dar prorokowania, i znał wszystkie tajemnice, i posiadał całą wiedzę, i choćbym miał pełnię wiary, tak żebym góry przenosił, a miłości bym nie miał, byłbym niczym." 1 Kor. 13:2

Jak wielu jest, którzy żyją w ten sposób... Pracują dla Kościoła, poświęcają swoje życie dla uczynków, które wydają się być czymś robionym dla Boga. "Czyż nie prorokowaliśmy w imieniu twoim i w imieniu twoim nie wypędzaliśmy demonów, i w imieniu twoim nie czyniliśmy wielu cudów?" Jednak zbawienia

nie da się zapracować. Nie można polegać na własnym postępowaniu. Zaprzycie się samych siebie! Przestańcie polegać na sobie samych!

Bożej łaski nie można kupić. To nie jest transakcja biznesowa! Łaska od Boga jest łaską. Jest darem. Otrzymujemy ją za darmo. Nasze zbawienie jest za darmo! Jesteśmy bankrutami. Co możesz uczynić człowiecza istota, dla wszechmogącego Boga? Nic nie możemy zrobić, w żaden sposób nie jesteśmy w stanie się odwdzięczyć Bogu za to co dla nas zrobił. Dopiero kiedy uświadomimy sobie w pełni beznadziejność naszej sytuacji, naszą nicość i marność, dopiero wtedy w pełni zrozumiemy jak piękną i wielce pożądaną jest Boża łaska przez którą jesteśmy zbawieni.

Możemy tylko tą łaskę otrzymać i mieć z niej radość. Radość naszego zbawienia. Możemy czerpać łaskę za łaską, bo Jezus otworzył nam dostęp do nieskończonego jej źródła. "Czym odpłacę Panu za wszystkie dobrodziejstwa, które mi wyświadczył? Podniosę kielich zbawienia i wzywać będę imienia Pana." Ps. 116:12-13

Kiedy dane nam jest wykonywać wolę Bożą i spełniać dobre uczynki w jego imieniu, nie jest to w niczym nasza zasługa. Jest to także przejaw łaski Boga. Pisze o tym święty Paweł: "Ale z łaski Boga jestem tym, czym jestem, a łaska jego okazana mi nie była daremna, lecz daleko więcej niż oni wszyscy pracowałem, wszakże nie ja, lecz łaska Boża, która jest ze mną." 1 Kor. 15:10

Z łaski Boga jesteśmy czym jesteśmy. Bez niej jesteśmy marnym prochem. Cała zaś chwała należy tylko i wyłącznie do Boga, który chojnie nas wszystkich obdarza. Oddajcie się mu całą duszą i całym sercem, On pragnącemu da darmo ze źródła wody żywota.